

RAFAŁ BOGUSZEWSKI*

KAPITAŁ SPOŁECZNY A RELIGIJNOŚĆ

Termin „kapitał społeczny” funkcjonuje w naukach społecznych stosunkowo od niedawna. Do literatury socjologicznej wprowadził go Pierre Bourdieu w latach 70. XX wieku¹, natomiast jego popularyzacja (choć w nieco odmiennym rozumieniu) nastąpiła w latach 80. i 90. za sprawą Jamesa Colemana², Roberta Putnama³ oraz Francisa Fukuyamy⁴. Od tamtej pory powstało wiele koncepcji rozumienia kapitału społecznego, przy czym jedną z najczęściej przywoływanych, do której i ja chciałbym się odwołać w swoim opracowaniu, jest koncepcja Roberta Putnama. W jego ujęciu

kapitał społeczny odnosi się tu do takich cech organizacji społeczeństwa, jak zaufanie, normy i powiązania, które mogą zwiększyć sprawność społeczeństwa, ułatwiając skoordynowane działania. Tak jak i inne postaci kapitału, kapitał społeczny jest produktywny, umożliwia bowiem osiągnięcie pewnych celów, których nie dałoby się osiągnąć, gdyby go zabrakło. [...] Na przykład grupa, której członkowie wykazują, że są godni zaufania i ufają innym, będzie w stanie osiągnąć znacznie więcej niż porównywalna grupa, w której brak jest zaufania. [...] Spontaniczna współpraca jest łatwiejsza dzięki społecznemu kapitałowi⁵.

W tym podejściu kapitał społeczny to sieci zależności w danej grupie społecznej oparte na wspólnych normach i wzajemnym zaufaniu. W podobnym duchu wypo-

* DR RAFAŁ BOGUSZEWSKI – adiunkt, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Katedra Socjologii, Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.

¹ P. Bourdieu, *Le capital social: notes provisoires*, „Actes de la Recherche en Sciences Sociales” 1980, t. 31; tenże, *The Forms of Capital*, w: *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, ed. Z.G. Richardson, Greenwood Press, New York 1986, s. 241–258.

² J. Coleman, *Social Capital in the Creation of Human Capital*, „The American Journal of Sociology” 1988, t. 94, s. 95–120; tenże, *Foundations of Social Theory*, Harvard University Press, Cambridge 1990, s. 300–321.

³ R. Putnam, *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Wyd. Znak, Kraków 1995.

⁴ F. Fukuyama, *Social Capital and Global Economy*, „Foreign Affairs” 1995, t. 74, nr 5, s. 89–103; tenże, *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1997; tenże, *Social Capital and Civic Society*, „IMF Working Paper” 2000, WP/00/74.

⁵ R. Putnam, *Demokracja w działaniu...*, s. 258.

wiada się James Coleman, który definiuje kapitał społeczny jako instytucje, które jednostka postrzega jako własne zasoby, powiększające jej korzyści ze współpracy i wymiany. W jego ujęciu kapitał społeczny jest cechą struktury społecznej, która wspiera działania aktorów podejmowane w ramach tej struktury⁶. Oznacza to, że kapitał społeczny przejawia się w umiejętności współpracy międzyludzkiej w obrębie grup i organizacji w celu realizacji wspólnych interesów.

Kontynuatorem takiego podejścia do kapitału społecznego jest Francis Fukuyama dla którego kapitał społeczny to

zestaw nieformalnych wartości i norm etycznych wspólnych dla członków określonej grupy i umożliwiających im skuteczne współdziałanie. Jeżeli przedstawiciele danej grupy mają podstawy sądzić, że inni członkowie będą postępować w stosunku do nich w sposób uczciwy i rzetelny, to zaczną darzyć się wzajemnym zaufaniem. Zaufanie działa niczym smar, który zwiększa wydajność funkcjonowania każdej grupy lub instytucji⁷.

Wszystkie wspomniane koncepcje łączą kapitał społeczny z umiejętnością współpracy międzyludzkiej w obrębie grup i organizacji, w celu realizacji wspólnych interesów. Oznacza to, że kapitał społeczny w takim ujęciu stanowi niezbędny element społeczeństwa obywatelskiego. Z kolei socjologiczne badania nad społeczeństwem obywatelskim wskazują na pozytywną zależność pomiędzy kapitałem społecznym i religijnością. Robert Putnam w swojej książce *Bowling Alone* stwierdza wręcz, że wspólnoty oparte na wierze pozostają tak ważnymi rezerwuarami kapitału społecznego w Ameryce, że trudno wyobrazić sobie, jak można by naprawić zniszczenia ostatnich kilku dziesięcioleci w zakresie zaangażowania obywatelskiego bez poważnego udziału religii⁸. Z drugiej jednak strony dane międzynarodowe dotyczące społeczeństwa obywatelskiego sugerują, że z najwyższymi wskaźnikami społecznego zaangażowania mamy do czynienia w krajach skandynawskich, które należą do najbardziej zlaicyzowanych społeczeństw na świecie, z kolei obywatele najbardziej religijnych krajów (takich jak Hiszpania, Włochy, Grecja czy Polska) cechują się jednymi z niższych wskaźników obywatelskości.

W niniejszym artykule zaprezentuję analizy dotyczące zależności pomiędzy religijnością Polaków i wskaźnikiem kapitału społecznego oraz jego elementami składowymi, a w konsekwencji przedstawię powiązania pomiędzy religijnością i zaangażowaniem społecznym Polaków – czy to w formie działalności dobroczynnej czy też aktywnego angażowania się w sprawy lokalnych społeczności.

W prezentowanych analizach opieram się na wynikach badania CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia”, zrealizowanego metodą wywiadów bezpośrednich

⁶ J. Coleman, *Foundations of Social Theory...*, s. 300–321.

⁷ F. Fukuyama, *Kapitał społeczny*, w: *Kultura ma znaczenie. Jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw*, red. L.E. Harrison, S.P. Huntington, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 169.

⁸ R. Putnam, *Bowling Alone: The Collapse and Revival of American Community*, Simon and Schuster, New York 2000, s. 19.

(face-to-face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 7–14 stycznia 2016 roku na reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski (N=1063). Podstawową zmienną niezależną we wszystkich analizach jest religijność mierzona jako deklarowana częstość uczestnictwa w praktykach religijnych – wskaźnik ten zdecydowanie bardziej różnicuje omawiane kwestie niż chociażby deklaracje wiary, które są w Polsce znacznie bardziej jednorodne. W omawianym badaniu aż 92% badanych uznało się za osoby wierzące, z tego 9% za zdecydowanie wierzące. Niewierzący stanowili łącznie jedynie 8% spośród ogółu ankietowanych. Deklaracje wiary Polaków wyraźnie odbiegają natomiast od deklarowanego uczestnictwa w praktykach religijnych. W tym samym badaniu do minimum cotygodniowego uczestnictwa w praktykach religijnych przyznał się mniej więcej co drugi dorosły Polak (51%), w tym 4% to praktykujący zazwyczaj kilka razy w tygodniu. Jedną siódmą stanowili praktykujący przeciętnie raz lub dwa razy w miesiącu (14%), 19% to praktykujący religijnie kilka razy w roku, natomiast w ogóle niepraktykujący stanowili 16% spośród ogółu badanych.

Pytania, na które staram się odpowiedzieć, to: czy i w jakim zakresie deklarowana religijność Polaków stanowi zmienną wyjaśniającą wskaźnik kapitału społecznego oraz czy częstsze uczestnictwo w praktykach religijnych sprzyja większemu zaangażowaniu obywateli w sprawy lokalnych społeczności.

Jak już sygnalizowałem, definicji kapitału społecznego jest wiele, podobnie jak długa jest lista rekomendowanych wskaźników, które ten kapitał miałyby mierzyć. Ja w swoich rozważaniach odwołuję się do definicji kapitału społecznego, którą sformułował Robert Putnam, uznający, że kapitał społeczny odnosi się do takich cech organizacji społeczeństwa, jak zaufanie, normy i powiązania, które to elementy mogą zwiększyć sprawność społeczeństwa, ułatwiając skoordynowane działania, czyli *de facto* przyczyniają się do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego⁹. Tym samym wyróżnił on trzy główne składowe, które tworzą kapitał społeczny: zaufanie, normy i powiązania.

Na bazie wskaźników zastosowanych we wspomnianym badaniu CBOS staram się sprawdzić, jaki jest związek pomiędzy religijnością Polaków mierzoną uczestnictwem w praktykach religijnych a poszczególnymi składowymi kapitału społecznego, a następnie w oparciu o dane odnoszące się do poszczególnych składowych tworzę uogólniony sumaryczny wskaźnik kapitału społecznego i również zestawiam go z religijnością. Zastosowane przeze mnie wskaźniki empiryczne niestety nie wyczerpują znaczenia, jakie Putman przypisuje poszczególnym składowym kapitału społecznego, ale pozwalają wskazać na pewne prawidłowości i mogą stanowić podstawę do bardziej zaawansowanych badań i analiz w tym zakresie.

⁹ R. Putnam, *Demokracja w działaniu...*, s. 258.

ZAUFANIE A RELIGIJNOŚĆ

Pierwszy element kapitału społecznego wyróżniony przez Putnama to zaufanie. Należy zaznaczyć, że Polacy generalnie cechują się wyjątkowo ograniczonym zaufaniem w relacjach społecznych. W omawianym badaniu przekonanie, że większości ludzi można ufać wyraził niespełna co czwarty badany (23%), trzy czwarte (74%) uznało, że w stosunkach z innymi trzeba być bardzo ostrożnym. Ten deklarowany poziom zaufania w ostatnich latach utrzymuje się w Polsce na zbliżonym poziomie, przy czym i tak jest znacząco wyższy niż kilkanaście lat wcześniej (w 2004 roku uogólnione zaufanie do innych wyraziło jedynie 17% ankietowanych). Okazuje się, że deklarowane zaufanie Polaków do innych jest w pewnym stopniu zróżnicowane ze względu na religijność – osoby praktykujące kilka razy w tygodniu cechują się istotnie wyższym zaufaniem do innych niż pozostali (deklaruje je 36% badanych z tej grupy, podczas gdy w pozostałych kategoriach wyróżnionych ze względu na deklarowaną częstość uczestnictwa w praktykach religijnych odsetek ten mieści się w przedziale od 21% do 25%).

Pomimo dość ograniczonego zaufania do obcych, Polacy na ogół darzą zaufaniem osoby z najbliższego kręgu, z którymi utrzymują codzienne relacje. Na podstawie deklaracji zaufania lub jego braku do takich podmiotów jak najbliższa rodzina, dalsi krewni, znajomi, sąsiedzi, współpracownicy, proboszcz lokalnej parafii oraz lokalni społecznicy, stworzony został sumaryczny wskaźnik zaufania w sferze prywatnej, przyjmujący wartości od 0 do 8. Okazuje się, że przeciętna wartość tego wskaźnika rośnie wraz z deklarowaną częstością uczestnictwa w praktykach religijnych. O ile praktykujący religijnie kilka razy w tygodniu deklarują przeciętnie zaufanie do ponad sześciu z ośmiu podmiotów (średnia wartość na skali od 0 do 8 to 6,23), o tyle niepraktykujący do niespełna pięciu (4,68).

Na podstawie analizy wariancji można natomiast stwierdzić, że średnia wartość wskaźnika zaufania w sferze prywatnej porównywalna jest w przypadku praktykujących kilka razy w tygodniu, raz w tygodniu oraz 1–2 razy w miesiącu, z kolei średnie w tych grupach różnią się istotnie w stosunku przeciętnego zaufania w sferze prywatnej notowanego wśród praktykujących kilka razy w roku oraz wśród niepraktykujących. Jeżeli zatem chodzi o zróżnicowanie zaufania w sferze prywatnej ze względu na religijność, można wyróżnić dwie odbiegające od siebie w tym zakresie grupy – praktykujących mniej lub bardziej regularnie i niepraktykujących lub praktykujących jedynie sporadycznie.

Tabela 1. Zaufanie w sferze prywatnej. Test post hoc – Tukey’a*

(I) Udział w praktykach religijnych	(J) Udział w praktykach religijnych	Różnica średnich (I-J)	Istotność
Kilka razy w tygodniu	Raz w tygodniu	0,391	0,552
	1–2 razy w miesiącu	0,443	0,518
	Kilka razy w roku	1,157*	0,000
	W ogóle nie uczestniczy	1,545*	0,000
Raz w tygodniu	Kilka razy w tygodniu	-0,391	0,552
	1–2 razy w miesiącu	0,052	0,997
	Kilka razy w roku	0,767*	0,000
	W ogóle nie uczestniczy	1,154*	0,000
1–2 razy w miesiącu	Kilka razy w tygodniu	-0,443	0,518
	Raz w tygodniu	-0,052	0,997
	Kilka razy w roku	0,715*	0,001
	W ogóle nie uczestniczy	1,103*	0,000
Kilka razy w roku	Kilka razy w tygodniu	-1,157*	0,000
	Raz w tygodniu	-0,767*	0,000
	1–2 razy w miesiącu	-0,715*	0,001
	W ogóle nie uczestniczy	0,388	0,163
W ogóle nie uczestniczy	Kilka razy w tygodniu	-1,545*	0,000
	Raz w tygodniu	-1,154*	0,000
	1–2 razy w miesiącu	-1,103*	0,000
	Kilka razy w roku	-0,388	0,163

*Na podstawie analizy wariancji: $F(4)=22,032$, $p<0,001$; Test Levene’a=2,014, $p=0,090$

Podobny wskaźnik stworzono sumując deklarowane zaufanie do 24 różnych podmiotów publicznych, takich jak Sejm i Senat, Rząd, UE, NATO, ONZ, wojsko, policja, urzędnicy, związki zawodowe, partie polityczne, władze lokalne, telewizja, gazety, Kościół katolicki, Caritas i inne¹⁰. Okazuje się, że przeciętna wartość skonstruowanego w ten sposób wskaźnika zaufania w sferze publicznej również rośnie wraz z poziomem religijności mierzonej uczestnictwem w praktykach religijnych. Uczestniczący w praktykach religijnych częściej niż raz w tygodniu deklarują zaufanie do niemal 14 podmiotów na 24 badane (średnia 13,77), zaś w ogóle niepraktykujący – do niespełna jedenastu (10,72). Jednakże analiza wariancji również w tym wypadku sugeruje, że ta współzależność pomiędzy religijnością a zaufaniem w sferze publicznej nie jest do końca liniowa. Istotnie różnią się praktykujący od niepraktykujących, natomiast częstość praktyk nie ma w tym względzie większego znaczenia ze statystycznego punktu widzenia.

¹⁰ Zob. M. Omyła-Rudzka, *Zaufanie społeczne*, komunikat z badań CBOS nr 18/2016, Warszawa 2016.

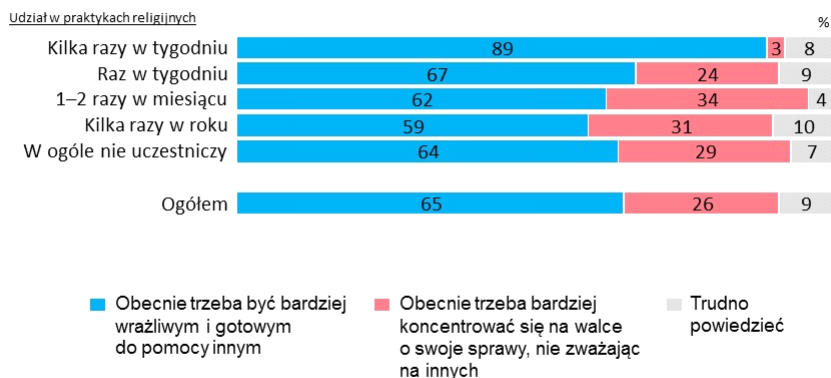
Tabela 2. Zaufanie w sferze publicznej. Test post hoc – Tamhane’a

(I) Udział w praktykach religijnych	(J) Udział w praktykach religijnych	Różnica średnich (I-J)	Istotność
Kilka razy w tygodniu	Raz w tygodniu	0,039	1,000
	1–2 razy w miesiącu	0,014	1,000
	Kilka razy w roku	2,643*	0,006
	W ogóle nie uczestniczy	3,052*	0,001
Raz w tygodniu	Kilka razy w tygodniu	-0,039	1,000
	1–2 razy w miesiącu	-0,025	1,000
	Kilka razy w roku	2,604*	0,000
	W ogóle nie uczestniczy	3,013*	0,000
1–2 razy w miesiącu	Kilka razy w tygodniu	-0,014	1,000
	Raz w tygodniu	0,025	1,000
	Kilka razy w roku	2,629*	0,000
	W ogóle nie uczestniczy	3,038*	0,000
Kilka razy w roku	Kilka razy w tygodniu	-2,643*	0,006
	Raz w tygodniu	-2,604*	0,000
	1–2 razy w miesiącu	-2,629*	0,000
	W ogóle nie uczestniczy	0,409	0,997
W ogóle nie uczestniczy	Kilka razy w tygodniu	-3,052*	0,001
	Raz w tygodniu	-3,013*	0,000
	1–2 razy w miesiącu	-3,038*	0,000
	Kilka razy w roku	-0,409	0,997

* Na podstawie analizy wariancji: $F(4)=16,368$, $p<0,001$; Test Levene’a=2,811, $p=0,024$

NORMY A RELIGIJNOŚĆ

Kolejny wymiar kapitału społecznego wyróżniony przez Putnama to normy. Na bazie dostępnych wskaźników do tej kategorii zaufania przypisany został wskaźnik altruizmu oraz wiary w sens i skuteczność wspólnego działania. Okazuje się, że w odpowiedzi na pytanie, czy obecnie trzeba być bardziej wrażliwym i gotowym do pomocy innym, czy też należy raczej koncentrować się na swoich sprawach, nie zważając na innych, osoby regularnie praktykujące religijnie, w tym zwłaszcza uczestniczące w mszach i nabożeństwach kilka razy w tygodniu, cechują się bardziej altruistyczną postawą niż niepraktykujący oraz praktykujący nieregularnie i okazjonalnie. Przy czym tutaj też trudno mówić o całkowicie liniowej zależności (patrz rysunek 1).



CBOS, I 2016 (N=1063)

Rysunek 1. Która opinia jest bliższa Pana(i) poglądom?

Bardziej liniowa zależność uwidacznia się natomiast w przypadku wyrażanego przekonania na temat skuteczności wspólnego działania. Im wyższa deklarowana częstość uczestnictwa w praktykach religijnych, tym częściej podzielane przekonanie, że ludzie tacy jak respondent, działając wspólnie z innymi, mogą pomóc potrzebującym lub rozwiązać niektóre problemy swojego środowiska, osiedla, wsi lub miasta. W przypadku praktykujących kilka razy w tygodniu przekonanie takie jest niemal powszechne (90%) podczas gdy wśród niepraktykujących podziela je mniej więcej dwie trzecie (68%) – patrz rysunek 2.



CBOS, I 2016 (N=1063)

Rysunek 2. Która opinia jest bliższa Pana(i) poglądom?

POWIĄZANIA A RELIGIJNOŚĆ

Jeżeli chodzi o trzeci wymiar kapitału społecznego, czyli powiązania, skupię się na dwóch wskaźnikach – pierwszym z nich jest posiadanie w swoim najbliższym środowisku osób aktywnych społecznie, a drugim przynależność do różnego rodzaju organizacji obywatelskich. W przypadku obu wskaźników uwidacznia się zróżnicowanie ze względu na religijność. Im częstsze deklarowane uczestnictwo w praktykach religijnych, tym również wyższe odsetki badanych deklarujących, że w ich środowisku są osoby, o których wiadomo, że dobrowolnie i nieodpłatnie pracują na rzecz swojego środowiska, kościoła, osiedla, wsi lub miasta albo też pracują społecznie na rzecz potrzebujących. Wśród praktykujących religijnie kilka razy w tygodniu odsetek takich deklaracji kształtuje się na poziomie 88%, natomiast w przypadku niepraktykujących sięga 59%.

Nieco mniej jednoznaczna prawidłowość dotyczy zaangażowania w działalność organizacji obywatelskich. Można natomiast zauważyć, że pod tym względem szczególnie wyróżniają się osoby najbardziej religijne, spośród których ponad połowa deklaruje aktywną przynależność do jakiejś organizacji (53%), podczas gdy średnia dla ogółu badanych to 37%. Zakres zaangażowania w działalność organizacji obywatelskich jest również wyższy wśród osób regularnie praktykujących (w tym zwłaszcza kilka razy w tygodniu) niż wśród praktykujących nieregularnie i niepraktykujących ogółem (patrz tabela 3).

Tabela 3. Zaangażowanie w ramach organizacji obywatelskich a religijność

Uczestnictwo w praktykach religijnych	Odsetki respondentów deklarujących zaangażowanie w ramach organizacji obywatelskich:				Średni poziom zaangażowania
	w jednej dziedzinie	w dwóch dziedzinach	w trzech lub więcej	Łącznie	
Kilka razy w tygodniu	7	10	35	53	2,15
Raz w tygodniu	19	8	12	39	1,24
1–2 razy w miesiącu	19	3	13	35	1,00
Kilka razy w roku	10	11	13	34	1,15
W ogóle nie uczestniczy	11	6	14	31	0,91
Ogółem	16	8	13	37	1,18

WSKAŹNIK KAPITAŁU SPOŁECZNEGO A RELIGIJNOŚĆ

Wyżej zaprezentowane analizy potwierdzają, że religijność nie pozostaje bez wpływu na poszczególne składowe kapitału społecznego, a więc – jak można

się domyślać – będzie też miała znaczenie w przypadku ogólnego wskaźnika kapitału społecznego. Na wartość tego wskaźnika złożyły się deklaracje uogólnionego zaufania do innych, ponadprzeciętne wartości zaufania w sferze prywatnej, ponadprzeciętne wartości zaufania w sferze publicznej, postawy altruistyczne (odpowiedzi „trzeba być wrażliwym i gotowym do pomocy innym”), deklaracje wiary w skuteczność wspólnego działania, deklaracje posiadania w swoim środowisku osób angażujących się w działalność społeczną oraz deklaracje aktywnej przynależności do organizacji obywatelskich. W ten sposób wskaźnik kapitału społecznego przyjął wartości od 0 do 7, natomiast jego średnia wartość dla osób praktykujących religijnie kilka razy w tygodniu wyniosła 4,89, zaś w przypadku niepraktykujących – 3,12 (różnice średnich istotne statystycznie). Uwidacznia się prawidłowość, zgodnie z którą im rzadsze uczestnictwo w praktykach religijnych, tym niższa wartość kapitału społecznego¹¹.

Analiza wariancji¹² potwierdza, że średnie wartości wskaźnika kapitału społecznego pomiędzy poszczególnymi grupami wyodrębnionymi ze względu na częstość praktyk religijnych różnią się istotnie. Dla przykładu osoby praktykujące kilka razy w tygodniu wyróżniają się istotnie w tym względzie na plus w stosunku do wszystkich pozostałych grup wyróżnionych ze względu na częstość uczestnictwa w praktykach religijnych. Z kolei w przypadku niepraktykujących średnia wartość wskaźnika kapitału społecznego porównywalna jest jedynie do notowanej dla praktykujących kilka razy w roku, zaś w stosunku do pozostałych grup odbiega istotnie *in minus* (patrz tabela 4).

Tabela 4. Wskaźnik kapitału społecznego a religijność. Test post hoc – Tukey’a*

(I) Udział w praktykach religijnych	(J) Udział w praktykach religijnych	Różnica średnich (I-J)	Istotność
Kilka razy w tygodniu	Raz w tygodniu	0,83288*	0,018
	1–2 razy w miesiącu	1,06243*	0,003
	Kilka razy w roku	1,56341*	0,000
	W ogóle nie uczestniczy	1,77405*	0,000
Raz w tygodniu	Kilka razy w tygodniu	-0,83288*	0,018
	1–2 razy w miesiącu	0,22955	0,622
	Kilka razy w roku	0,73054*	0,000
	W ogóle nie uczestniczy	0,94117*	0,000
1-2 razy w miesiącu	Kilka razy w tygodniu	-1,06243*	0,003
	Raz w tygodniu	-0,22955	0,622
	Kilka razy w roku	0,50099	0,059
	W ogóle nie uczestniczy	0,71162*	0,003

¹¹ W przypadku osób praktykujących religijnie raz w tygodniu wskaźnik przyjmuje wartość 4,06, dla praktykujących przeciętnie 1–2 razy w miesiącu – 3,83, a dla praktykujących kilka razy w roku – 3,33.

¹² $F(4)=17,412$, $p<0,001$; Test Levene’a=1,503, $p=0,199$.

Kilka razy w roku	Kilka razy w tygodniu	-1,56341*	0,000
	Raz w tygodniu	-0,73054*	0,000
	1–2 razy w miesiącu	-0,50099	0,059
	W ogóle nie uczestniczy	0,21064	0,771
W ogóle nie uczestniczy	Kilka razy w tygodniu	-1,77405*	0,000
	Raz w tygodniu	-0,94117*	0,000
	1–2 razy w miesiącu	-0,71162*	0,003
	Kilka razy w roku	-0,21064	0,771

*Na podstawie analizy wariancji: $F(4)=17,412$, $p<0,001$; Test Levene'a=1,503, $p=0,199$

Regresja logistyczna pozwala prognozować, że w przypadku osób praktykujących religijnie kilka razy w tygodniu istnieje ponad siedmiokrotnie większa szansa na uzyskanie ponadprzeciętnej wartości wskaźnika kapitału społecznego niż w przypadku niepraktykujących. Z kolei praktykujący raz w tygodniu mają niemal trzykrotnie większą szansę w tym zakresie niż niepraktykujący, podobnie jak praktykujący 1 lub 2 razy w miesiącu, gdzie iloraz szans wynosi 2,68.

Tabela 5. Wskaźnik kapitału społecznego a religijność.
Regresja logistyczna (kontrast wskaźnikowy)

Zmienna zależna: wartość wskaźnika kapitału społecznego Poniżej średniej = 0, Powyżej średniej = 1	Istotność	Iloraz szans
Udział w praktykach religijnych (kategoria referencyjna: w ogóle nie uczestniczy)	0,00	
Kilka razy w tygodniu	0,00	7,58
Raz w tygodniu	0,00	2,98
1–2 razy w miesiącu	0,00	2,68
Kilka razy w roku	0,11	1,40
Wielkość wariancji wyjaśnionej przez model jednozmiennowy: R^2 Nagelkerkego 0,074		

Wprawdzie im silniejsza religijność mierzona uczestnictwem w praktykach religijnych, tym większe prawdopodobieństwo na ponadprzeciętny kapitał społeczny, jednak religijność sama w sobie jedynie w niewielkim stopniu wyjaśnia model omawianej analizy regresji.

ZAANGAŻOWANIE SPOŁECZNE A RELIGIJNOŚĆ

Dość silna korelacja pomiędzy kapitałem społecznym a religijnością pozwala spodziewać się, że skoro poziom kapitału społecznego różni się w zależności od

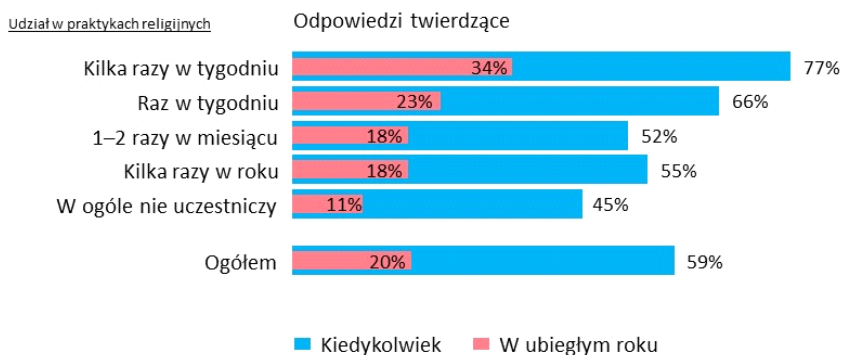
poziomu religijności, to również zaangażowanie społeczne będzie w tym względzie zróżnicowane. Rzeczywiście daje się zauważyć taką prawidłowość – dla przykładu wśród respondentów praktykujących religijnie kilka razy w tygodniu tylko 7% w żaden sposób nie udzielało się charytatywnie, wśród praktykujących raz w tygodniu – jedna piąta (20%), natomiast wśród rzadziej praktykujących i niepraktykujących – mniej więcej jedna czwarta (od 24% do 28%). Również zakres udzielanej pomocy innym, jak wynika z deklaracji, jest istotnie wyższy wśród praktykujących regularnie niż wśród pozostałych (patrz tabela 6).

Tabela 6. Udzielanie pomocy charytatywnej a religijność

Uczestnictwo w praktykach religijnych	Odsetki respondentów, którzy w 2015 roku udzielali pomocy charytatywnej			Średnia na skali 0–3
	Liczba form pomocy:			
	0 form	1–2 formy	3 formy	
Kilka razy w tygodniu	7	72	21	1,89
Raz w tygodniu	20	70	10	1,41
1–2 razy w miesiącu	25	64	10	1,30
Kilka razy w roku	24	66	10	1,32
W ogóle nie uczestniczy	28	62	10	1,27
Ogółem	22	67	11	1,37

Jeżeli chodzi o dobrowolną i nieodpłatną pracę na rzecz społeczności lokalnej lub na rzecz potrzebujących kiedykolwiek, uwidacznia się dość liniowa zależność z częstością udziału w praktykach religijnych. Deklaracje takie składa ponad trzy czwarte praktykujących kilka razy w tygodniu (77%), dwie trzecie praktykujących raz na tydzień (66%) oraz niespełna połowa w ogóle niepraktykujących (45%). Taka sama prawidłowość obserwowana jest, jeżeli pytamy o dobrowolną i nieodpłatną pracę na rzecz swojego środowiska, kościoła, osiedla, wsi, miasta albo na rzecz potrzebujących w roku poprzedzającym badanie. Według deklaracji w ten sposób angażował się co trzeci praktykujący kilka razy w tygodniu (34%), podczas gdy wśród niepraktykujących odsetek ten był trzykrotnie niższy (11%) – patrz rysunek 3.

Wyniki regresji logistycznej sugerują, że w przypadku osób praktykujących religijnie kilka razy w tygodniu szanse na zaangażowanie społeczne są ponad czterokrotnie wyższe niż wśród niepraktykujących. W przypadku praktykujących religijnie raz na tydzień, gdy kategorią referencyjną są niepraktykujący, iloraz szans wynosi 2,57, natomiast wśród praktykujących rzadziej wartość ta wynosi niespełna 2. Jednakże i w tym przypadku sama religijność model regresji wyjaśnia w bardzo małym zakresie.



CBOS, I 2016 (N=1063)

Rysunek 3. Czy zdarzyło się Panu(i) kiedykolwiek / w ubiegłym roku (2015) dobrowolnie i nieodpłatnie pracować na rzecz swojego środowiska, kościoła, osiedla, wsi, miasta albo też pracować społecznie na rzecz potrzebujących?

Tabela 7. Praca na rzecz innych a religijność. Regresja logistyczna (kontrast wskaźnikowy)

Zmienna zależna: Czy w ubiegłym roku (2015) pracował(a) Pan(i) dobrowolnie i nieodpłatnie na rzecz swojego środowiska, kościoła, osiedla, wsi, miasta albo na rzecz potrzebujących? Nie = 0, Tak = 1	Istotność	Iloraz szans
Udział w praktykach religijnych (kategoria referencyjna: w ogóle nie uczestniczy)	0,00	
Kilka razy w tygodniu	0,00	4,31
Raz w tygodniu	0,00	2,57
1–2 razy w miesiącu	0,05	1,88
Kilka razy w roku	0,05	1,81
Wielkość wariancji wyjaśnionej przez model jednozmiennowy: R2 Nagelkerkego 0,029		

PODSUMOWANIE

Dotychczasowe analizy dotyczące stanu społeczeństwa obywatelskiego w Polsce wykazują zarówno pozytywne, jak i negatywne symptomy w zakresie kapitału społecznego i społecznej aktywności obywateli. Z jednej bowiem strony w społeczeństwie umacnia się wiara w skuteczność działań podejmowanych wspólnie, a także zwiększa się dostępność wzorców sprzyjających upowszechnianiu takiej aktywności, dodatkowo Polacy w większości nastawieni są prospołecznie i opo-

wiadają się raczej za solidarnością międzyludzką niż walką o własne interesy, wierząc przy tym, że wspólne działanie na rzecz swojego środowiska może być skuteczne i przynieść lokalnej społeczności wymierne korzyści. Ponadto w ostatnich latach wzrasta zaangażowanie Polaków w pracę społeczną w ramach organizacji obywatelskich¹³.

Z drugiej jednak strony ogólny poziom zaangażowania w wolontariat od wielu lat utrzymuje się na stałym, stosunkowo niskim poziomie. Jak wynika z deklaracji, tylko co piąty dorosły Polak podejmuje się dobrowolnej i nieodpłatnej pracy na rzecz dobra wspólnego czy potrzebujących. Trudno też dostrzec pozytywne zmiany w kwestii fundamentalnej dla rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, jaką jest zaufanie społeczne. Chociaż Polacy cechują się dość dużym zaufaniem do osób należących do ich otoczenia i z którymi utrzymują codzienne relacje, to relatywnie niewiele wyraża zgeneralizowane zaufanie do innych – nieznajomych. Dość ograniczone w Polsce jest także społeczne zaufanie do różnego rodzaju instytucji i organizacji¹⁴.

Międzynarodowe analizy socjologiczne postaw obywatelskich – mimo pewnych pozytywnych symptomów – wskazują niezmiennie raczej nabierność społeczną Polaków (zwłaszcza na tle obywateli zachodniej Europy) i prowadzą – mimo wszystko – do konstatacji o słabości polskiego społeczeństwa obywatelskiego¹⁵.

Wydaje się, że kapitał społeczny i zaangażowanie społeczne w Polsce mają ciągle w dużej mierze charakter potencjalny. Zauważa się, iż być może pewna nadzieja w tym względzie tkwi w nurcie Kościoła partycypacji, który łączy się z otwartością i promuje możliwość oddziaływania na życie wspólnotowe poprzez intelektualną i moralną odpowiedzialność i przedsiębiorczość jednostkową¹⁶. Niewątpliwie religijność nie pozostaje bez znaczenia na wartość wskaźnika kapitału społecznego i zaangażowania społecznego w Polsce. Jak wynika z deklaracji, osoby częściej praktykujące religijnie chętniej niż inne angażują się w życie organizacji obywatelskich, częściej poświęcają swój czas i pieniądze na cele społeczne, nieco bardziej ufają innym ludziom.

Religijność mierzona uczestnictwem w praktykach religijnych okazuje się być zmienną istotną statystycznie we wszystkich zaprezentowanych w tekście analizach, natomiast sama w sobie zjawisko kapitału społecznego czy też pracy na rzecz innych wyjaśnia w stosunkowo niewielkim zakresie. Logiczny odpowiednik współczynnika R^2 w obu zaprezentowanych modelach regresji logistycznej okazał się stosunkowo niski. Należy zatem poszukiwać dodatkowych predyktorów, które

¹³ *Spółeczeństwo obywatelskie w Polsce A.D. 2016*, red. R. Boguszewski, Opinie i Diagnozy nr 35, Warszawa 2016.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ *Polska-Europa. Wyniki Europejskiego Sondażu Społecznego 2002–2012*, red. P. Sztabiński, F. Sztabiński, Warszawa 2013, s. 10–12.

¹⁶ M. Sroczyńska, *Kapitał społeczny a więź religijna. Możliwości i ograniczenia*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2007, t. 10, s. 62.

omawiane zjawiska wyjaśniają w większym zakresie. Taką zmienną – jak wynika z dodatkowych analiz – jest chociażby wykształcenie. Trzeba też podkreślić, że choć w wielu omawianych aspektach związek z religijnością przyjmuje postać liniowego, to są takie składowe kapitału społecznego, gdzie ta liniowość jest nieco zaburzona, wyraźnie natomiast na tle innych grup wyróżniają się osoby najczęściej praktykujące religijnie. One też istotnie częściej niż pozostałe deklarują różnego rodzaju aktywność społeczno-polityczną¹⁷.

BIBLIOGRAFIA

- Boguszewski R. (red.), *Spółczesność obywatelska w Polsce A.D. 2016*, Opinie i Diagnozy nr 35, Warszawa 2016.
- Bourdieu P., *Le capital social: notes provisoires*, „Actes de la Recherche en Sciences Sociales” 1980, t. 31.
- Bourdieu P., *The Forms of Capital*, w: *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, ed. Z.G. Richardson, Greenwood Press, New York 1986, s. 241–258.
- Coleman J., *Foundations of Social Theory*, Harvard University Press, Cambridge 1990.
- Coleman J., *Social Capital in the Creation of Human Capital*, „The American Journal of Sociology” 1988, t. 94, s. 95–120.
- Fukuyama F., *Kapitał społeczny*, w: *Kultura ma znaczenie. Jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw*, red. L.E. Harrison, S.P. Huntington, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 169–187.
- Fukuyama F., *Social Capital and Civic Society*, „IMF Working Paper” 2000, WP/00/74.
- Fukuyama F., *Social Capital and Global Economy*, „Foreign Affairs” 1995, t. 74, nr 5, s. 89–103.
- Fukuyama F., *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1997.
- Omyła-Rudzka M., *Zaufanie społeczne*, komunikat z badań CBOS nr 18/2016, Warszawa 2016.
- Putnam R., *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Wyd. Znak, Kraków 1995.
- Putnam R., *Bowling Alone: The Collapse and Revival of American Community*, Simon and Schuster, New York 2000.
- Roguska B., *Aktywność społeczno-polityczna Polaków*, komunikat z badań CBOS nr 16/2016, Warszawa 2016.
- Sroczyńska M., *Kapitał społeczny a więź religijna (możliwości i ograniczenia)*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2007, t. 10, s. 52–65.
- Sztabiński P., Sztabiński F. (red.), *Polska-Europa. Wyniki Europejskiego Sondażu Społecznego 2002–2012*, Wyd. Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2013.

¹⁷ B. Roguska, *Aktywność społeczno-polityczna Polaków*, komunikat z badań CBOS nr 16/2016, Warszawa 2016.

Streszczenie

Socjologiczne badania nad społeczeństwem obywatelskim wskazują na pozytywną zależność pomiędzy religijnością a kapitałem społecznym. Robert Putnam w swojej książce *Bowling Alone* stwierdza, że wspólnoty oparte na wierze pozostają tak ważnymi rezerwuarami kapitału społecznego w Ameryce. Niniejszy artykuł, w oparciu o wyniki reprezentatywnych badań CBOS, podejmuje analizę zależności pomiędzy religijnością i kapitałem społecznym na gruncie polskim oraz prezentuje wpływ wskaźników zaangażowania religijnego Polaków na ich aktywność społeczną.

Słowa kluczowe: kapitał społeczny, religijność, społeczeństwo obywatelskie, aktywność społeczna

SOCIAL CAPITAL AND RELIGIOSITY

Summary

Sociological research results on civil society suggest a positive correlation between religiosity and social capital. Robert Putnam in his book *Bowling Alone* states that the faith communities in which people worship together are arguably the single most important repository of social capital in America. This article, based on the results of representative CBOS research, presents the analysis of correlation between religiosity and social capital on the example of Polish society and analyzes the impact of religious commitment of Poles on their social activity.

Keywords: socialcapital, religiosity, civilsociety, socialactivity